

W poezji wytchnienie

Data publikacji: 22.04.2013 6:30

Miłośnicy poezji zgromadzili się 19 kwietnia w Klubie Nasz Kącik cieszyńskiego Domu Narodowego, by posłuchać wierszy z najnowszego (pierwszego zresztą indywidualnego) tomiku Jolanty Skóry (z domu Pisarek). Poetka mieszka w Górkach Wielkich, gdzie pracuje jako? nauczyciel logopeda w miejscowej szkole. Z wykształcenia jest bowiem pedagogiem specjalnym. Studia kończyła na WSP w Krakowie, ze specjalizacją surdopedagoga.

Poezja jest dla niej chwilą wytchnienia, refleksji, czasem, jak to określiła, do pogadania ze sobą. Jej wiersze ukazały się w kilku zbiorowych publikacjach, jednak indywidualny tomik wydała po raz pierwszy. Nie tylko pisze, ale także udziela się społecznie w lokalnym środowisku poetyckim i nauczycielskim. Od pięciu lat jest prezesem działającego przy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie Klubu Literackiego Nadolzie. Należy również do grupy twórczej Nawias przy Zarządzie Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Cieszynie.

Podczas piątkowego spotkania w Domu Narodowym sala zapełniła się po brzegi poetami z obu klubów, a także miłośnikami poezji, przyjaciółmi i znajomymi autorki. Delektowali się nie tylko pięknem słowa, ale także muzyką. Kilka utworów, głównie z tekstami Jolanty Skóry, ale nie tylko, zaśpiewała Justyna Hubczyk przy gitarowym akompaniamencie Krzysztofa Majerana. Poza tym kilka wierszy zostało przetłumaczonych na angielski przez Agatę Tomica, która przeczytała ich angielską interpretację oraz niemiecki przez Beatę Zielonkę. Witold Turant natomiast wygłosił wstęp mówiąc o życiu i twórczości Jolanty Skóry.

Wiersze Jolanty Skóry najczęściej dotyczą tematów miłości, bliskości, często również w dowcipnej formie fraszek. - ***Smutki raczej nie inspirują mnie do pisania, prędzej przemyślenia dotyczące jakichś relacji, często też wrażenia z podróży, nie rzadko usłyszane, bądź przeczytane słowa budzą skojarzenia... obrazy... Tomik „Zagarniam” jest moim pierwszym. Składa się z dwóch części. Zawiera liryki i fraszki. Fraszki początkowo miały tytuł roboczy Fraszki monotematyczne, bo wszystkie o ... miłości. Podobnie jak liryki - jak to liryki -*** mówi autorka.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)